

Bielińska-Majewska, Beata / Majewski, Jędrzej

Próba zrozumienia ukrytych znaczeń "przedmiotu", jego rola i przekaz w ekspozycji muzealnej : na przykładzie kultury plemienia Iban

Rocznik Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu 4, 32-39

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Beata Bielińska-Majewska

(Muzeum Okręgowe w Toruniu,
Instytut Archeologii
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

Jędrzej Majewski

(Wydział Nauk o Ziemi,
Uniwersytet Technologiczny Nanyang, Singapur)

Próba zrozumienia ukrytych znaczeń „przedmiotu”, jego rola i przekaz w ekspozycji muzealnej – na przykładzie kultury plemienia Iban

W 2010 roku w Muzeum Okręgowym w Toruniu odbyła się wystawa czasowa zatytułowana „Spadkobiercy łowców głów – życie codzienne Iban”¹. Ekspozycja ta stała się punktem wyjścia do zastanowienia się nad znaczeniami zapisanymi w wybranych przedmiotach i roli, jaką mogą one spełniać w ekspozycji muzealnej.

Odczytywanie zapisanych treści w poszczególnych obiektach nie jest zadaniem łatwym, zwłaszcza jeśli chodzi o wystawiennictwo. Sprawa staje się tym bardziej skomplikowana, gdy przedstawiana i omawiana jest odmienna europejskim schematom kultura, posiadająca odrębne zwyczaje, historię, a zwłaszcza tradycję. Wielokrotnie w literaturze dotyczącej muzealnictwa podkreśla się znaczenie przedmiotu jako elementu najważniejszego w danej ekspozycji, wręcz koniecznego, jak podkreślają to niektórzy badacze². Przedmiot w takim ujęciu to obiekt materialny, wartościowy poznawczo i co istotne – pozyskany z jego pierwotnego otoczenia³. Pierwotne otoczenie zatem jest istotne w dalszym odbiorze i rozumieniu danej rzeczywistości, a określone przedmioty na wystawach dotyczących zwłaszcza kultur pozaeuropejskich posiadają wiele sensów, które jednoznacznie trudno jest przenieść na wymiar ekspozycyjny.

Jednym z głównych założeń omawianej tu wystawy było ukazanie krótkiej historii Iban, jednego z najbardziej wojowniczych plemion, które stanowi największą grupę etniczną stanu Sarawak w Malezji, w otoczeniu wytworów kultury materialnej tego plemienia. Oprócz obiektów codziennego użytku na omawianej ekspozycji znalazły się także przedmioty spełniające specjalną, rytualną rolę w tym plemieniu. Nie były to przedmioty

1 *Spadkobiercy łowców głów - życie codzienne Iban*, wystawa czasowa, czynna od 10.09.2010 do 28.11.2010 r. w Muzeum Podróżników im. Tony'ego Halika (Muzeum Okręgowe w Toruniu). Kurator wystawy: Magdalena Nierzwicka, scenariusz wystawy: Beata Bielińska-Majewska, Jędrzej Majewski.

2 J. Świecimski, *Ekspонат a przedmiot muzealny. Propozycja nowego rozumienia pojęcia ekspozycji muzealnej*, „Opuscula Musealia”, (1987), z. 2, s. 99-117.

3 *Ibidem*, s. 100.

przypadkowe, ale konkretnie osadzone w danej rzeczywistości. Są to „rzeczy”, które posiadają ukrytą wartość i znaczenie dla członków plemienia Iban. Jak pisze Wojciech Gluziński: „świat ludzi jest światem wartości i znaczeń, wśród których są wartości i znaczenia intersubiektywne, społecznie uznane, tworzące w tym świecie przenikającą go w całość jego rozciągłości substancję kulturową”⁴. Są jakby „drogowskazem” ułatwiającym poznanie i spełnianie wytyczonych ścieżek w swojej określonej rzeczywistości kulturowej, a przede wszystkim w grupie, którą reprezentują. Na wystawie znalazły się m.in. takie przedmioty, jak noże, tarcze, kosze, liczne ozdoby oraz tkaniny. Dopelnieniem były zdjęcia zarówno archiwalne, jak i obrazujące życie codzienne współczesnych Iban.

W tym krótkim artykule nie sposób omówić wszystkich przedmiotów, więc wybrano jedynie tkaninę z uwagi na zapisany na „niej” system znaków. Tym samym skupiono się tylko na jednym z rzemiosł, jakim jest tkactwo, i na jednej tkaninie – *Pua*, która z uwagi na swój obrzędowy charakter jest dobrym przykładem całej gamy przedstawionych symboli.

Aby jednak przedstawić w zarysie zasady tworzenia i powstawania takiej tkaniny i roli, jaką spełnia ona w danej, ściśle określonej grupie, w tym przypadku dla społeczności plemienia Iban, należy powiedzieć kilka słów na temat samego plemienia.



Fot. 1. Wojownicy Iban (XX wiek). Zbiory prywatne, Sarawak.

den z przedmiotów w szkołach. Mają też własną muzykę, sztukę, literaturę oraz zwyczaje odróżniające ich od innych mieszkańców Maleszji. Obecnie tradycja i historia tego plemienia przeplata się z życiem współczesnym. To tradycja budowania długich domów, liczne obrzędy związane z narodzinami, śmiercią czy zwyczaj tatuowania ciała. To także wyszukana sztuka tkacka, ze swoim skomplikowanym systemem znaków – symboli, których znaczenie jest trudne do wyjaśnienia, bowiem obrazują duchowy świat związany z ich wierzeniami. Wzory i motywy dekoracyjne, które są widoczne przede wszyst-

Plemię Iban

Plemię Iban obecnie zamieszkuje środkowy Sarawak oraz północną część zachodniego Kalimantanu w Indonezji⁵. Gospodarka w głównej mierze opiera się na uprawie ryżu. W przeszłości członkowie plemienia byli znani także jako łowcy głów i niebezpieczni piraci. Potomkowie Iban nadal kultywują własny język, który w tej części Maleszji nauczany jest jako je-



Fot. 2. Jeden z mieszkańców Sarawak z tatuażem ochronnym (fot. J. Majewski).

4 W. Gluziński, *U podstaw muzeologii*, Warszawa 1980, s. 355.

5 J. Ritchie, E. Langgu, *Rentap. Warrior, Legend and Enigma*, Kuching 2009.

kim na tkaninach, posiadają ukryte znaczenia przypominające i odwołujące się często do historii tego ludu. Są nośnikami mitów i legend ciągle obecnych w życiu codziennym współczesnych mieszkańców – Iban. Lud ten, pielęgnując swoją dawną kulturę, stara się podtrzymać swoje bogate obyczaje, przekazując ich sens z pokolenia na pokolenie.



Fot. 3. Jedna z tkaczek, [w:] Datin Amar Margaret Linggi, *Ties that bind: Iban Ikat weaving*, The Tun Jugah Foundation, Kuching 2001, s. 66.

Tkactwo

Tradycyjne tkactwo doskonale ukazuje nam proces przede wszystkim ewolucji pozycji społecznej kobiet zajmujących się tą sztuką. Kobiety, posiadające umiejętność tkania, są wśród Iban uważane za osoby obdarzone szczególnym darem. Iban wierzą, że wiedza, którą pozyskały, związana jest z mistyczną relacją z przodkami tkaczy. Kobiety z taką pozycją pochodzą bowiem od linii przodków – tkaczy i farbiarzy. Osiągnięcie takiej pozycji

społecznej dokonuje się nie tylko poprzez urodzenie, ale także poprzez własny wysiłek. Osoby te muszą odznaczać się niezwykle odważą i śmiałością, aby pokonać strach przed ewentualnym „zepsuciem” rytualnych zakazów, są bowiem według wierzeń Iban najbliższymi duchów przodków.

Należy tu także wspomnieć o niektórych wierzeniach Iban. Oprócz animizmu i szamanizmu pojawił się cały panteon nowych bogów. Iban wierzą, że każde zwierzę i roślina posiada duszę. Wiele z nich to potężne duchy, którym nie warto się narażać. Wierzą także, że nie tylko wszyscy ludzie, ale i umiejętności pochodzą od bogów, a także w to, iż duchy dały im wiedzę na temat tatuaży, budowania domów, uprawiania ryżu, a nawet polowania na ludzkie głowy. Obecnie pozostało bardzo niewiele osób, które nadal posiadają wiedzę na ten temat i praktykują szamanizm. Ich usługi są jednak nadal wykorzystywane w przypadkach, kiedy ktoś nadzwyczaj często choruje lub zapada na chorobę, której nowoczesna medycyna nie jest w stanie wyleczyć.

Do dzisiaj pozostała wśród Iban także wiara w ogromne właściwości świętych przedmiotów. Takim przedmiotem może być prawie wszystko: kamienie, naczynia, korzenie lub nasiona roślin o nietypowych kształtach. Wybrane przedmioty przekazuje się z pokolenia na pokolenie. Przy specjalnych okazjach są one wyciągane i pokazywane zebrany członkom rodziny lub gościom, następnie przedmioty „poi” się winem ryżowym, a także ofiaruje się im pieniądze. Po takiej „oferze” zebrani świadkowie wypijają po trochu wina ryżowego, które „dotknęło” przedmiotu, czasem na szczęście, a czasem z intencją wyzdrowienia z jakiejś choroby.

Sam proces tkania podlega ściśle określonym regułom. Według Iban we śnie dusza odłącza się od ciała i podróżuje, może podróżować zarówno po naszym świecie, jak i (rzadziej) po świecie duchów, od których może otrzymać instrukcję czy przykaz na temat

wzoru odpowiedniej tkaniny.

Aby zostać tkaczką, kobieta musi początkowo wykonać dziewięć tkanin „treningowych” według ścisłych instrukcji. Pierwsza tkanina musi mieć 50 *kayu* (pionowych rzędów), druga tkanina musi mieć 60 *kayu*, trzecia tkanina – 70, czwarta – 80, piąta musi mieć ponownie 60, szósta – 70, siódma – 90, ósma – 100, a dziewiąta tkanina jest pełnego rozmiaru i ma 109 *kayu*⁶. Dopiero po wykonaniu tych dziewięciu tkanin tkaczka ma pewną swobodę w wyborze wzorów, które chce wykonać. Istnieje wiele wzorów o charakterze bardziej ozdobnym niż magicznym. Wzory takie, jak pędy bambusa, paprocie i wiele innych roślinnych motywów, mogą być wykonywane w dowolny sposób. Inne motywy jednak są bardzo niebezpieczne i tylko mistrzyni może je wykonywać sama. Warto dodać także, iż istnieje wiele kategorii wzorów tkanin Iban. I tak poszczególne wzory mogą dotyczyć m.in. wydarzeń związanych z wojną, przedstawiać legendy lub być związane z poświęceniem nowej łodzi.



Fot. 4. Jedna z tkanin, Datin Amar Margaret Linggi, *op. cit.*, s. 129.

Zastanawiając się jednak nad ukrytym znaczeniem zapisanym na wybranej tkaninie, należy pokrótce opisać rodzaj materii, który stanowi przedmiot naszego zainteresowania.

Pua Kumbu

Tkaniny są bardzo istotnym elementem w kulturze Iban. Robienie tkanin tradycyjnie należy wyłącznie do kobiet. Pozornie tkanie może wydawać się w miarę proste, jednak właśnie to zajęcie jest najważniejszym wyznacznikiem statusu kobiety w społeczeństwie. Tkactwo nazywa się czasem *Kayau Indu*, co oznacza dosłownie „wojna kobiet”. Ta nazwa jest traktowana całkiem poważnie i uważa się, że zajęcie to jest nie tylko równie ważne, ale i równie niebezpieczne jak wyprawy wojenne uprawiane dawniej przez mężczyzn Iban.

Pua Kumbu to rodzaj tkaniny wykonywany na dużym drewnianym krośnie w poziomym układzie⁷, farbowany naturalnymi, roślinnymi barwnikami. Niektóre barwniki uzyskiwano z silnie toksycznych i niebezpiecznych roślin. Oprócz zbierania dzikiej bawełny ważne są również składniki na barwniki używane podczas tkania. Są one powszechnie znane, jednak połączenie ich w odpowiedniej kolejności i proporcji jest bardzo trudne. Mieszanie składników na barwniki prowadzone jest zawsze przez mistrzynię tkactwa. Niektóre składniki są silnie trujące, inne są uważane za niebezpieczne dla duszy. Wiele kobiet nigdy nie odważa się nauczyć tego ostatniego i najważniejszego kroku w rzemiośle tkackim.

Opisywane tkaniny miały w wierzeniach Iban silne działanie magiczne. Używane były m.in. jako obrusy pod talerzami z ofiarami dla duchów oraz jako parawany osłaniające ciało zmarłego, chroniąc jego mieszkańców przed jego duszą.

Jak była o tym mowa, tkaniny wykonywane były i nadal są przez kobiety z plemienia

6 E. Ong, *Woven Dreams-Ikat Textiles of Sarawak*, Kuching 2000.

7 M. Linggi, *Ties that bind: Iban Ikat Weaving*, Borneo 2001.

Iban. Często zdarza się, iż pierwszy zrobiony egzemplarz ma wzór zaczerpnięty ze snu. Główne motywy zdobnicze takich tkanin to liczne wzory geometryczne, zwierzęta, duchy i rośliny (pędy bambusa czy młode pędy paproci).

Tkane koce i inne tkaniny charakteryzują się przede wszystkim symetrią wzorów. Wybrane tkaniny używa się podczas wydarzeń związanych z narodzinami, rolnictwem, pogrzebami czy weselami, tak jak w przypadku np. wspomnianej wyżej tkaniny – *Pua Kumbu*.

Iban wierzą, iż człowiek pracuje na status pośmiertny czyniami za życia. Według członków plemienia status taki dzieli się na kilka poziomów. Najwyższy z nich dla mężczyzn (dawniej) osiągalny był przez zdobycie głowy wroga, a dla kobiet za sprawą zrobienia oryginalnego (nie znanego wcześniej) wzoru *Pua Kumbu* (włącznie z własnoręcznym zrobieniem potrzebnych barwników). Wśród Iban istnieje także przekonanie, że jeśli nie ma się odpowiedniego snu zezwalającego na zrobienie takiej tkaniny, to kobiecie grozi nieszczęście i przedwczesna śmierć. Obecnie kobiety z plemienia Iban mogą uzyskać wyższy status ze względu na osiągnięcia w edukacji, karierze (np. dyrektor dużej firmy, członek parlamentu) lub przez status jej rodziny czy jej bogactwo (np. żona/córka ważnej osobistości: członka parlamentu, wodza wioski itd.).

Ciągle liczący się jednak status tkaczki jest „zapisany” w każdej tkaninie. W zależności od jej doświadczenia i sytuacji rodzinnej tkaczka wplecie w brzegi tkaniny inne oznaczenia. I tak na przykład mistrzyni doda do boków tkaniny biały pas, a wdowa oznacza swoje tkaniny kolorem indygo (fioletowociemnoniebieski)⁸.

W plemienu Iban mężczyźni i kobiety zarabiają na status, który decyduje o tym, jak są traktowani za życia, ale także jak będą pochowani. Kolejność stopni dla kobiet wskazuje, jak ważne jest tkactwo. Najwyższy status to *Indu nakar indu ngar* (kobieta kompetentna, kobieta wiedząca, jak mieszać barwniki)⁹. Drugi status: *Indu nengkebang indu muntang* (kobieta, która umie zrobić własny wzór) – kobieta osiągająca ten status otrzymuje tatuaż na dłoniach, gdy mężczyźni otrzymują (raczej otrzymywali) tatuaże na dłoniach za zdobycie wrogiej głowy. Trzeci status to *Indu sikat indu kebat* (zdolna tkaczka). Czwarty status: *Indu ternuai indu lawai* (dobra gospodyni i pani domu); piąty i najniższy status dorosłej kobiety: *Indu paku indu tubu* (zwykła gospodyni).

Jak już wspomniano, cały zatem proces tkania zawiera szereg nakazów i zakazów i uważany jest za równie niebezpieczny jak (dawniej) wojna dla mężczyzn. Szczególnie czerwony barwnik jest niebezpieczny dla duszy, gdyż umożliwia bezpośredni kontakt z duchami i je przyciąga.

Na wystawie „Spadkobiercy lowców głów...” eksponowano jedną z tkanin (rodzaj tkaniny *Pua Kumbu*), która nazywana jest *Mulung Merangau*, co oznacza kwitnięcie, owocowanie. Według relacji ustnej Pani Andoi anak Gadum:

ta konkretna tkanina może być używana jako dekoracja podczas ślubów lub innych specjalnych okazji. Wówczas jest używana do „wołania” bogów i duchów. Używa się jej w taki sposób, że kładzie się ją na płasko i stawia na niej talerze z „ofiara”. Tego typu tkanina może również być użyta w czasie pogrzebów, a właściwie jeszcze przed nimi, kiedy ciało jest jeszcze w długim domu i odprowadzane są np. modlitwy. Wtedy jest używana jako ściana/parawan na około trumny. Ciało ustawiane jest w głównym korytarzu przed mieszkaniem, w którym mieszkał zmarły. Ciało otoczone jest wówczas tkaninami ze wszystkich stron tak, by dusza nie zaczęła „błądzić”. Błądzące duchy są niebezpieczne. Dla Iban dusza jest związana ze zdrowiem. Choroba to fizyczne objawy jakiegoś uszkodzenia

8 E. Ong, *Woven Dreams-Ikat Textiles of Sarawak*, Kuching 2000.

9 *Ibidem*.

duszy. Jeden z tatuaży służy do przywiązania duszy do ciała. Wierzą bowiem, że choroba może być rezultatem odłączenia się duszy od ciała, a także w to, że jak ktoś śpi, to jego dusza wędruje i może to być niebezpieczne¹⁰.

Dalej jak mówi Pani Andoi anak Gadum, „ten wzór tkaniny mogą wykonywać tylko doświadczone tkaczki. Początkujące lub średniego stopnia tkaczki, mogłyby mieć krótkie życie. Zgodę na wykonanie tego typu wzoru można uzyskać podczas snu”¹¹.

Podsumowanie

Krótkie przybliżenie i częściowe wyjaśnienie znaczenia jednej z tkanin eksponowanej na przykładzie w/w wystawy uświadomiło nam, jak skomplikowany jest system zapisów na jednym tylko przedmiocie oraz jak trudne jest to zadanie, by w sposób rzeczowy przybliżyć sens przedmiotu zwiedzającym. Zatem wracając do tytułu poniższego artykułu, jaką rolę może spełniać dany przedmiot na wystawie, należy zastanowić się także nad tym, w jaki sposób chcemy przybliżyć zwiedzającym dany obiekt, by został on zrozumiany. Umieszczając „go” tylko w gablocie i pozbawiając opisów, pozbawiamy możliwości zrozumienia kontekstów pierwotnego otoczenia i funkcji obiektu, nie przekazujemy wówczas pełnej treści danego obiektu. Informacje werbalne jak opisuje Świecimski, z reguły posiadają różne funkcje, np. zawierają tylko informacje dotyczącą obiektu, lecz nie interpretują go jako symbolu¹². Można więc zastanowić się na tym, w jaki sposób eksponować obce kulturowo przedmioty i jak je opisać, by przybliżyć ich sens zwiedzającym.

Na przykładzie wybranego przedmiotu – tkaniny *Pua*, wiemy, że spełnia ona w swoim otoczeniu bardzo istotną, rytualną rolę – jest nie tylko systemem zapisanych znaków zrozumiałych jedynie dla osób z plemienia Iban, lecz także także obiektem „świętym” towarzyszącym codziennym rytuałom, takim jak narodziny dziecka czy pogrzeby.

Ostatnio obserwuje się tendencje odchodzenia na wystawach od pełnego opisu danego obiektu. Brak podpisów, wyjaśnień wywołuje pewnego rodzaju zagubienie wśród zwiedzających. Problem ten zauważalny jest zwłaszcza na wystawach o tematyce archeologicznej czy etnograficznej. Dlatego też niezwykle istotny – zdaniem autorów niniejszego tekstu – powinien być jak najpełniejszy i rzetelny opis kontekstu odkrycia przedmiotu, czy też opis użycia danego obiektu, a także pełen podpis wyjaśniający, „co” przedstawiamy. Istotne są także informacje, dotyczące np. zwyczajów, obyczajów, czy omówienia przedstawiające historię danego rzemiosła bądź opisywanej kultury. Wszystkie te elementy połączone w jedną całość dają możliwość jak najpełniejszego odbioru nie tylko przedmiotu, lecz całej proponowanej tematyki na danej ekspozycji. Dana ekspozycja powinna być zrozumiana przez odwiedzających ją gości. Tylko wówczas zwiedzający może sam spróbować zrozumieć sens tworzenia i użycia określonych przedmiotów prezentowanych w danym momencie.

Kończąc, można dodać, iż aby na konkretnej ekspozycji w sposób pełny przedstawiać daną rzeczywistość wybranego plemienia czy szeroko rozumianej kultury, należy szczególnie podjąć trud poznania zwyczajów i obyczajów tam panujących. Tak, by nie zatracić w przekazie wystawienniczym sensu i niezwykłego bogactwa kulturowego danego „świata”, a co dalej powiązać można z ukrytą treścią eksponowanych przedmiotów. Zadaniem naszym jest przekazywanie zwiedzającym rzetelnie konkretnej tematyki, m.in. poprzez objaśnianie.

10 Przekaz ustny spisany dnia 25.07.2012r.: Kobieta, imię i nazwisko: Andoi anak Gadum, miejscowość: Sungai Klampai, Sarawak, Malezja, wiek: 85 lat.

11 *Ibidem*.

12 J. Świecimski, *Prezentacja i reprezentacja – dwie funkcje eksponatu muzealnego*, „Opuscula Musealia”, (2005), z. 14, s. 12.

Przedmioty wydobyte (jak w przypadku archeologii) czy przekazane do muzeum na konkretną ekspozycję są przecież głównym punktem odniesienia każdej wystawy. Musimy jednak pamiętać, że nie każdy przedmiot posiada „ukryte” znaczenia i nie każdy, zwłaszcza ten o charakterze np. obrzędowym, da się w pełni scharakteryzować, szczególnie jeśli pochodzi od ludów pozaeuropejskich. Niemniej liczne rytuały, zwyczaje czy wierzenia dają się po części poznać właśnie poprzez określone przedmioty, które mogą stać się inspiracją do rozważań na temat pojmowania świata przez zróżnicowane i fascynujące odległe społeczności.

Literatura

Gluziński Wojciech, *U podstaw muzeologii*, PWN, Warszawa 1980.

Linggi Margaret, *Ties that bind: Iban Ikat Weaving*, Tun Jugah Foundation Borneo Research Council, Kuching, Sarawak, Malaysia 2001.

Ong Edric, *Woven Dreams-Ikat Textiles of Sarawak*, Katalog, Society Atelier Sarwak, Kuching 2000.

Ritchie James, Langgu Edmund, *Rentap. Warrior, Legend and Enigma*, James Ritchie, Kuching 2009.

Świecimski Jerzy, *Ekspонат a przedmiot muzealny. Propozycja nowego rozumienia pojęcia ekspozycji muzealnej*, „Opuscula Musealia”, (1987), z. 2, s. 99-117.

Świecimski Jerzy, *Prezentacja i reprezentacja – dwie funkcje ekspozycji muzealnej*, „Opuscula Musealia”, (2005), z. 14, s. 9-24.

Beata Bielińska-Majewska (District Museum in Torun)

Jędrzej Majewski (Nanyang Technological University, Singapur)

An attempt to understand the hidden meanings of „an object”, it's role and meaning in a museum exposition – based on an example of the Iban tribe

The article is an attempt to explain the meaning of an object and its role in a museum exhibition, based on a past exhibition about the Iban tribe. It is impossible to discuss all the objects from the exhibition, therefore only woven textiles and the attached craft of weaving were selected as a sample for this study. In this context the original „surroundings” of the object and its function become very important. The Pua textile is a good example because it is a ritual fabric, with a host of symbolic meanings attached to it. The article is an exploration of whether a museum exhibition is able to portray all the hidden meanings of an object in a way, which makes it possible for the museum visitors to understand the entirety of the exhibited reality. As well as what can be done to improve the information transfer to the audience.

(Translated by Jędrzej Majewski)